



# Ateistyczny wymiar filozofii Sartre'a

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Ilustracja interaktywna](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

## Bibliografia:

---

- Jean-Paul Sartre, *Byt i nicość. Zarys ontologii fundamentalne*, Kraków 2007. Cytat za: Tadeusz Gadacz, *Historia filozofii XX wieku. Nurty*, s. 478. .
- William A. Luijpen, *Fenomenologia egzystencjalna*, tłum. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1972.
- Jean-Paul Sartre, *Egzystencjalizm jest humanizmem*, tłum. J. Krajewski, Warszawa 1998.
- Allan Bloom, *UMYSŁ ZAMKNIĘTY O tym, jak amerykańskie szkolnictwo wyższe zawiodło demokrację i zubożyło dusze dzisiejszych studentów*, tłum. Tomasz Bieroń.
- Scruton Roger, *Co znaczy konserwatyizm*, tłum. T. Bieroń.
- Oakeshott Michael, *O postawie konserwatywnej*, tłum. A. Lipszyc.
- Bell Daniel, *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, tłum. W. Zujewicz.
- Kristol Irving, *Kryzys duchowy kapitalizmu*.



## Ateistyczny wymiar filozofii Sartre'a

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Filozofia Jean-Paula Sartre'a jest myśleniem o człowieku. Kim jest człowiek? Jest wolnością. Wolność ma tu charakter absolutny, a człowiek jest na tę wolność skazany. Sartre pisze:

« Jean-Paul Sartre

### **Byt i nicość. Zarys ontologii fundamentalne**

Nie jest tak, by człowiek najpierw był, a następnie był wolny; nie ma różnicy między bytem człowieka, a jego byciem wolnym.

Źródło: Jean-Paul Sartre, *Byt i nicość. Zarys ontologii fundamentalne*, Kraków 2007, s. 58. Cytat za: Tadeusz Gadacz, *Historia filozofii XX wieku. Nurty*, s. 478. .

Skoro tak, nie może istnieć nic, co by tę wolność ograniczało lub przekreślało. A zatem – Bóg jest niemożliwy.

#### Twoje cele

- Zapoznasz się z podstawowymi założeniami filozofii Jean-Paula Sartre'a.
- Przeanalizujesz argumenty Sartre'a przeciwko Bogu.
- Zastanowisz się nad znaczeniem argumentów Sartre'a przeciwko Bogu.

# Przeczytaj

---

Głównym argumentem Sartre'a przeciwko Bogu jest, jak już wiemy, wolność ludzka. Wolność ta, która przybiera u francuskiego filozofa kształt absolutnej autonomii, jest wyrazem oddzielenia świadomości ludzkiej (**bytu-dla-siebie**) od faktyczności świata (**bytu-w-sobie**). Bycie człowieka polega bowiem na czymś całkowicie innym niż istnienie rzeczy. Spróbujemy wyjaśnić na czym polega to rozróżnienie. Otóż byt-w-sobie charakteryzuje się pełnią swej tożsamości, pełnią samowystarczalną, która ukazuje, że rzecz będąca po prostu tym, czym jest, wypełnia siebie, jest w sobie zamknięta i w stosunku do siebie nie może wytworzyć jakiegokolwiek relacji. Tymczasem byt-dla-siebie cechuje się brakiem tożsamości – jego ontologiczną strukturą jest niepełność; człowiek jest bowiem drogą do przebycia, jest zadaniem i projektem, „jest tym, czym nie jest i nie jest tym, czym jest”.



Jean-Paul Sartre

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Mamy więc u Sartre'a **ontologiczny dualizm**. Świadomość i świat to dwa odrębne byty. W tej sytuacji człowiek jest oddzielony od zewnętrznej rzeczywistości, jest niezależny i autonomiczny, podlega jedynie sobie. Wolność staje się zatem prawdziwym imieniem człowieka. Tu właśnie tkwi zasadniczy powód, dla którego Bóg jest niemożliwy. Według Sartre'a pojęcie ludzkiej wolności i pojęcie Boga wzajemnie się wykluczają: nie może istnieć Bóg-Stwórca, który konstytuuje całą (również ludzką) rzeczywistość, oraz człowiek, który w swej wolności podlega jedynie samemu sobie. Pogląd ten znajduje swe ugruntowanie

w klasycznym pojmowaniu Boga: jest on „najwyższym rzemieślnikiem”, który tworzy rzeczywistość zgodnie ze swą pierwotną ideą. To, co stworzone, jest czystą faktycznością, bytem pełnym i gotowym, który bezsilnie spoczywa sam w sobie. Człowiek jest zaś projektem, który nie daje się zdefiniować poprzez kategorie bytu-w-sobie.

Czy takiemu sposobowi rozumowania można postawić jakiś zarzut? Zdaje się, że tak. Sartre zakłada, że boska przyczynowość jest wyłącznie tego rodzaju, że jej skutkiem jest rzecz. Można jednak równie dobrze wyobrazić sobie przyczynowość innego rodzaju, która nie neguje ludzkiej wolności – jest to „przyczynowość miłości”. Nie stanowi ona siły determinującej, lecz przychylności wobec drugiego.

Kolejny argument Sartre'a przeciwko Bogu ma swoje źródło w pytaniu o to, kim jest drugi. Kiedy Sartre zadaje pytanie o to, kim jest drugi, odpowiada następująco: doświadczać drugiego to doświadczać jego spojrzenia, a to znaczy: doświadczać *bycia-ogładanym*. Co to jednak znaczy *być-ogładanym*? To znaczy: być uprzedmiotowionym. Spojrzenie drugiego czyni ze mnie nieruchomą *rzecz-w-świecie*. Pod spojrzeniem drugiego tracę bowiem to, kim jestem, a więc projektowy charakter bycia, wolność i transcendencję. W tym kontekście rozpatrywany jest też Bóg. Jeśli miałby w ogóle istnieć, byłby drugim w sensie ścisłym. Bóg to bowiem drugi *par excellence* – patrzy na wszystkich, lecz sam nie może być przez nikogo oglądany; patrzy na wszystkich, ze wszystkich czyniąc nieruchome w swym bycie rzeczy. Jego spojrzenie jest dla podmiotu czymś nie do zniesienia. Jak uważasz? Czy i tu można postawić jakiś zarzut wobec teorii Sartre'a?

Wątpliwość wobec drugiego argumentu jest analogiczna do wątpliwości wobec argumentu pierwszego. Bóg pojmowany jest tutaj bardzo jednostronnie. Spojrzenie drugiego jest dla Sartre'a spojrzeniem, które ogołaca z podmiotowości. Jeśli więc człowiek chce zachować swą wolność, musi odrzucić Boga. Można jednak zapytać retorycznie: czy takie spojrzenie musi być rozumiane jednoznacznie negatywnie?

Analizując dalej poglądy francuskiego filozofa, trzeba powiedzieć, że Bóg jest dla niego przede wszystkim pojęciem **wewnętrznie sprzecznym**. Bóg, o którym mówi religia, jest bytem samowystarczalnym, który nie potrzebuje niczego, by być tym, czym jest. Bóg to pełnia bytu, to byt-w-sobie. Jednocześnie Bóg jest świadomością, a zatem jest, według terminologii Sartre'a, bytem-dla-siebie. A przecież te dwa rodzaje bytu są czymś zupełnie sobie obcym. Niemożliwe jest współistnienie tego, co samowystarczalne, i tego, co niesamowystarczalne, czystej pozytywności i czystej negatywności.

Wnioski, do jakich dochodzi Sartre, wypływają z jego wcześniejszych założeń o dwóch zasadniczo odmiennych i do siebie niesprowadzalnych sposobach bytowania. To założenie można jednak podważać, co czyni William A. Luijpen, pisząc:

(( William A. Luijpen

## Fenomenologia egzystencjalna

(...) nie istnieje świadomość zamknięta w sobie z przynależnymi jej znaczeniami. Bycie świadomym jest sposobem istnienia, byciem-w-świecie. Po drugie, nie ma czegoś takiego, jak surowa rzeczywistość. Są istniejące podmioty i wiele ludzkich światów.

Źródło: William A. Luijpen, *Fenomenologia egzystencjalna*, tłum. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1972, s. 38.

Sprzeczność pojęcia Boga, o której mówi Sartre, jest zatem

(( William A. Luijpen

## Fenomenologia egzystencjalna

rezultatem oczywistego odstępstwa od fundamentalnej zasady myślenia fenomenologicznego – mianowicie od zasady wzajemnej zależności podmiotu i przedmiotu.

Źródło: William A. Luijpen, *Fenomenologia egzystencjalna*, tłum. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1972, s. 383.

Powiedzmy na koniec, że z pojęciem Boga związana jest u Sartre’a kategoria „[złej wiary](#)”. Jej znaczenie można wyjaśnić następująco. Człowiek jest wolny i za swoją wolność czuje się odpowiedzialny. Tymczasem jednak jego wolność pozbawiona jest fundamentu, co powoduje poczucie niepewności i niepokoju. Człowiek chciałby więc uciec od tego niepokoju i dostarczyć swoim decyzjom jakiegoś obiektywnego usprawiedliwienia. W ten właśnie sposób w ramach teologicznego determinizmu jednostka posługuje się pojęciem Boga-Stwórcy. Na Niego zrzuca odpowiedzialność za dokonywane przez siebie wybory. Jest to jednak swoista rezygnacja z wolności, a więc rezygnacja z bycia sobą i przyjęcie sposobu istnienia rzeczy. Jest to więc zrzeczenie się swojego człowieczeństwa na rzecz świata, który akceptuje się bez zastrzeżeń z uwagi na przebywającego w nim Boga.

Nietrudno zauważyć, że powyższe uwagi odnoszą się w większym stopniu do jednostki ludzkiej niż do Absolutu. Opis „złej wiary” nie dotyczy przecież „autentycznej” religijności, ani „prawdziwego” Boga. Odnosi się raczej do tego, co człowiek czyni, by uporać się jakoś z własną [egzystencją](#), która napawa go lękiem. W ten sposób, od strony negatywnej, Sartre ukazał człowieka, którego najgłębszą [istotą](#) jest wolność prowadząca do stawania się. Zła wiara jest wyrazem lęku przed tą wolnością.

## Słownik

### byt-dla-siebie

człowiek; byt-dla-siebie nie posiada określonej tożsamości, jest projektem, planem, drogą do przebycia

### byt-w-sobie

rzecz, przedmiot, który jest tym, czym jest, charakteryzuje się pełnią swej tożsamości i somowystarczalnością; przeciwieństwo bytu-dla-siebie

### dualizm ontologiczny

(łac. *dualis* – dotyczący dwóch, podwójny) doktryna filozoficzna mówiąca, że rzeczywistość składa się z dwóch niesprowadzalnych do siebie zasad (np. dwa rodzaje bytu, dwie substancje)

## **egzystencja**

(łac. *ex* – poza + *sistere* – znajdować się) ludzkie istnienie, życie, rozumiane jako indywidualna realność, doświadczana przez każdego świadomego człowieka

## **istota**

(łac. *essentia* – istota) istota (natura) rzeczy; zbiór cech, które sprawiają, że określony byt jest tym, czym jest, które przesądzają o jego tożsamości

## **zła wiara**

posługiwanie się pojęciem Boga Stwórcy, na którego można przenieść odpowiedzialność za swoje czyny, decyzje, wybory; jest to swoista ucieczka od wolności, której człowiek się boi

# Ilustracja interaktywna

---

## Polecenie 1


Zapoznaj się ze schematem prezentującym hasła związane z ateistycznym wymiarem myśli Sartre'a. Scharakteryzuj tę myśl, odwołując się do słów kluczowych pojawiających się w schemacie.

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

## Polecenie 2

Jakiego rodzaju bytem jest dla Sartre'a Bóg? Z jakimi konsekwencjami dla człowieka wiąże się sposób bytowania Boga?

# Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

## Ćwiczenie 1



Zaznacz poprawne odpowiedzi.

Ontologiczna koncepcja Sartre'a to...

monizm.

pluralizm.

dualizm.

## Ćwiczenie 2



Wyjaśnij pojęcia: „byt-w-sobie” oraz „byt-dla-siebie”.

byt-w-sobie	byt-dla-siebie
<input type="text"/>	<input type="text"/>

## Ćwiczenie 3



Odpowiedz na pytanie, w jakim sensie Bóg jest dla Sartre'a pojęciem wewnętrznie sprzecznym.

## Ćwiczenie 4



Wyjaśnij, na czym polega argument przeciwko istnieniu Boga wynikający z koncepcji drugiego.

## Ćwiczenie 5



Uzupełnij tekst w taki sposób, by wyjaśniał pojęcie złej wiary u Sartre'a.

Zła wiara łączy się z pojęciem . Zła wiara jest sposobem ucieczki od .  
Człowiek jest wolny, lecz  ta nie znajduje żadnego ugruntowania czy uzasadnienia.  
Jako taka budzi więc lęk. Człowiek chciałby znaleźć jakieś obiektywne usprawiedliwienie  
swoich . Tym usprawiedliwieniem jest , na którego zrzuca się  
odpowiedzialność.

## Tekst do ćwiczeń 6–8

### (( Jean-Paul Sartre

## Egzystencjalizm jest humanizmem

Pojęcie Boga Stworzyciela we wszystkich niemal czasach utożsamiane jest z pojęciem najwyższego rękodzielnika. I jakkolwiek doktrynę będziemy rozpatrywali (w rodzaju doktryny Kartezjusza lub Leibniza), zakładamy zawsze, że wola jest w większym lub mniejszym stopniu następstwem rozumu albo przynajmniej z nim współistnieje i kiedy Bóg tworzy, wie dokładnie, co tworzy. Tak więc koncepcja człowieka w umyśle Boga odpowiada koncepcji noża w umyśle rzemieślnika. Bóg tworzy człowieka odpowiednio do techniki i koncepcji, dokładnie tak, jak rzemieślnik wytwarza nóż do papieru,

odpowiednio do definicji i techniki wykonania. W ten sposób człowiek indywidualny realizuje pewną koncepcję umysłu boskiego. W ateizmie filozofów XVIII wieku usunięto pojęcie Boga, ale nie usunięto przekonania, że istota rzeczy poprzedza jego egzystencję. (...)

Egzystencjalizm ateistyczny reprezentowany przeze mnie jest bardziej konsekwentny. Głosi on, że jeżeli nie istnieje Bóg, to istnieje przynajmniej jeden byt, którego egzystencja poprzedza istotę, jeden byt, który istnieje przed możliwością zdefiniowania go przez czyjś umysł, i że tym bytem jest człowiek lub – jak mówi Heidegger: realność ludzka. Co znaczy w tym wypadku, że egzystencja poprzedza istotę? To znaczy, że człowiek najpierw istnieje, zdarza się, powstaje na świecie, a dopiero później się definiuje. Człowieka w pojęciu egzystencjalisty nie można definiować dlatego, że jest on pierwotnie niczym. Będzie on czymś dopiero później i to będzie takim, jakim się sam uczyni. A więc nie ma natury ludzkiej, ponieważ nie ma Boga, który by ją w umyśle swym począł. Człowiek jest poza tym nie tylko taki, jakim siebie pojmuje, lecz również taki, jakim chce być, jakim się pojął po zaistnieniu i jakim zapragnął być po tym skoku w istnienie. Człowiek jest tylko tym, czym siebie uczyni. Taka jest pierwsza zasada egzystencjalizmu. (...)

A kiedy mówimy o osamotnieniu – wyrażenie cenione przez Heideggera – chcemy powiedzieć jedynie, że Bóg nie istnieje i że trzeba z tego wyciągnąć konsekwencje aż do końca. Egzystencjalista przeciwstawia się stanowczo pewnemu rodzajowi moralności laickiej, która chciałaby usunąć Boga możliwie najmniejszym kosztem. [...] Egzystencjalizm, przeciwnie, stwierdza, iż jest to bardzo kłopotliwe, że Bóg nie istnieje, gdyż wraz z nim znika cała możliwość odnalezienia wartości w świecie idei. Nie może już istnieć dobro a priori, gdyż nie ma świadomości nieskończonej i doskonałej, która by je pomyślała. Nigdzie nie jest napisane, że dobro istnieje, że trzeba być uczciwym, że nie należy kłamać, ponieważ poruszamy się wyłącznie na

płaszczyźnie, gdzie istnieją tylko ludzie. Dostojewski napisał: „Gdyby Bóg nie istniał, wszystko byłoby dozwolone”. To właśnie jest punktem wyjścia dla egzystencjalizmu. W rzeczy samej wszystko jest dozwolone, jeżeli Bóg nie istnieje i w konsekwencji człowiek jest osamotniony, gdyż nie znajduje ani w sobie, ani poza sobą punktu oparcia. Przede wszystkim zaś nie znajduje usprawiedliwienia. Jeżeli rzeczywiście egzystencja poprzedza istotę, nigdy nie będzie można się usprawiedliwiać powoływaniem się na naturę ludzką. Inaczej mówiąc, nie istnieje determinizm, człowiek jest wolny, człowiek jest wolnością. Z drugiej strony, jeżeli Bóg nie istnieje, nie widzimy przed sobą wartości czy nakazów, które usprawiedliwiłyby nasze postępowanie. Tak więc nie mamy ani poza sobą, ani przed sobą w dziedzinie wyższych wartości potwierdzenia czy usprawiedliwienia. Jesteśmy sami, nikt nas nie usprawiedliwi. To chciałbym wyrazić mówiąc, że człowiek jest skazany na wolność. Skazany, ponieważ nie jest stworzony przez siebie samego, a pomimo to wolny, ponieważ raz rzucony w świat, jest odpowiedzialny za wszystko, co robi.

Źródło: Jean-Paul Sartre, *Egzystencjalizm jest humanizmem*, tłum. J. Krajewski, Warszawa 1998, s. 24–39.

## Ćwiczenie 6



Przeczytaj tekst źródłowy. Za pomocą mapy myśli opisz, na czym polega krytyka idei Stworzyciela dokonana przez Sartre'a.

- krytyka idei Stworzyciela
  - Bóg Stworzyciel
  - Człowiek

## Ćwiczenie 7



Przeczytaj tekst źródłowy i odpowiedz na pytanie, jaka jest według Sartre'a pierwsza zasada egzystencjalizmu.

## Ćwiczenie 8



Przeczytaj tekst źródłowy. Odpowiedz na pytanie: W jaki sposób ateizm Sartre'a łączy się z pojęciem odpowiedzialności?

# Dla nauczyciela

---

**Autor:** Katarzyna Maćkowska

**Przedmiot:** Filozofia

**Temat:** Ateistyczny wymiar filozofii Sartre'a

**Grupa docelowa:**

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

**Podstawa programowa:**

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Elementy historii filozofii.

12. Egzystencjalizm. Uczeń:

2) przedstawia główne idee humanistycznego egzystencjalizmu Jean-Paula Sartre'a;

III. Wybrane problemy filozofii.

8. Spór o istnienie i naturę absolutu (Boga). Uczeń:

1) odróżnia i wyjaśnia następujące stanowiska: teizm, deizm, panteizm, agnostycyzm, ateizm;

**Kształtowane kompetencje kluczowe:**

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

**Cele lekcji (językiem ucznia):**

- Zapoznasz się z podstawowymi założeniami filozofii Jean-Paula Sartre'a.
- Przeanalizujesz argumenty Sartre'a przeciwko Bogu.
- Zastanowisz się nad znaczeniem argumentów Sartre'a przeciwko Bogu.

**Cele operacyjne. Uczeń:**

- zapozna się z podstawowymi założeniami filozofii Jean-Paula Sartre'a;
- przeanalizuje argumenty Sartre'a przeciwko Bogu;
- zastanowi się nad znaczeniem argumentów Sartre'a przeciwko Bogu.

**Metody i techniki nauczania:**

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;

- dyskusja;
- rozmowa kierowana;
- praca z multimediami;
- praca z tekstem.

### **Formy pracy:**

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca całego zespołu klasowego.

### **Środki dydaktyczne:**

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

### **Przebieg lekcji**

#### **Przed lekcją:**

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „Ateistyczny wymiar filozofii Sartre'a”. Prosi uczestników zajęć o rozwiązanie ćwiczenia nr 1 z sekcji „Sprawdź się” na podstawie treści w zakładce „Przeczytaj”.

#### **Faza wprowadzająca:**

1. Nauczyciel loguje się na platformie i, na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika, wyświetla stronę tytułową e-materiału. Następnie prosi wybraną osobę o odczytanie tematu lekcji oraz celów. Wspólne ustalenie kryteriów sukcesu.
2. Nauczyciel prosi wybrane osoby o odczytanie rozwiązań ćwiczenia nr 1 wykonywanego w ramach pracy domowej.
3. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji: *Czy kiedykolwiek zastanawialiście nad tym, kim jest człowiek? Podzielcie się swoimi refleksjami na ten temat.*

#### **Faza realizacyjna:**

1. **Praca z tekstem.** Nauczyciel ocenia, na podstawie informacji na platformie, stan przygotowania uczniów do zajęć. Jeżeli jest ono niewystarczające, prosi o ciche zapoznanie się z treścią w sekcji „Przeczytaj”. Jeżeli zaś uczestnicy zajęć zaznajomili się wcześniej z tekstem, prosi, aby w parach wynotowali minimum trzy najważniejsze, ich zdaniem, kwestie poruszone w e-materiale. Następnie pary łączą się w grupy

czterooosobowe i, dyskutując, wybierają wspólnie najważniejszy wątek. Na koniec każda z grup na forum przedstawia i argumentuje swój wybór.

2. **Praca z multimedium.** Nauczyciel wyświetla na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika multimedium w sekcji „Ilustracja interaktywna”. Uczniowie odczytują polecenie: *Zapoznaj się ze schematem prezentującym hasła związane z ateistycznym wymiarem myśli Sartre'a. Scharekteryzuj tę myśl, odwołując się do słów kluczowych pojawiających się w schemacie.* i wykonują je w parach. Następnie dzielą się swoimi odpowiedziami na forum klasy.
3. **Ćwiczenia przedmiotowe.** Nauczyciel wyświetla na tablicy ćwiczenie nr 3: *Odpowiedz na pytanie, w jakim sensie Bóg jest dla Sartre'a pojęciem wewnętrznie sprzecznym.* Uczniowie w zespołach dwuosobowych wspólnie rozwiązują zadanie. Omówienie odpowiedzi na forum klasy.
4. Nauczyciel wyświetla na tablicy ćwiczenie nr 6: *Przeczytaj tekst źródłowy. Za pomocą mapy myśli opisz, na czym polega krytyka idei Stworzyciela dokonana przez Sartre'a.* Uczniowie zapoznają się z tekstem źródłowym, a następnie wspólnie uzupełniają mapę myśli.
5. Ostatnią partię ćwiczeń (nr 7, 8) uczniowie wykonują wspólnie i omawiają je razem z nauczycielem.

#### **Faza podsumowująca:**

1. Zalogowany na platformie nauczyciel wyświetla na tablicy temat lekcji i cele zawarte w sekcji „Wprowadzenie”. Wybrany uczeń odczytuje cele lekcji, a następnie wszyscy wspólnie omawiają: co udało się osiągnąć, do czego warto wrócić, czego nie udało się zrealizować i dlaczego.
2. Wszyscy uczniowie podsumowują zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

#### **Praca domowa:**

1. Uczniowie wykonują polecenie nr 2 z zakładki „Ilustracja interaktywna”: *Jakiego rodzaju bytem jest dla Sartre'a Bóg? Z jakimi konsekwencjami dla człowieka wiąże się sposób bytowania Boga?*

#### **Materiały pomocnicze:**

- Gromczyński W., *Człowiek, świat rzeczy, Bóg w filozofii Sartre'a*, Warszawa 1969.
- Jędraszewski M., *Trudny ateizm Sartre'a*, „Przegląd Filozoficzny” 2005, nr 4.

#### **Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:**

- Uczniowie zapoznają się z multimedium w sekcji „Ilustracja interaktywna” i przygotowują do niego pytania. Następnie zadają je sobie nawzajem, sprawdzając stopień przyswojenia jego treści.